

M. W.

o Gapiu komu chce stygnąć;
 to wprawdzie niby i chrześcijań-
 skim ialemi i miłosierdzia to
 dla Maryni dla tego nie mniej
 będzie niecierpliwie - a naturalnie
 radusiu jej pod ciężarem ~~twoj~~
 bratowych i swagierów które dla
 niej niemogą być jak bardzo
 nadzwyczajnymi mentorami. Albo da-
 cę ich towarystwo tak Marynie
 od rodziny odetnie jak losi? -
 chociaż córce Maryni brata nie
 dawano namu być w takim
 stosunku jak ualeziato - Gapa
 pierwszemu pierwowzycu uporem
 G. G. i to czegoś podobno bardzo
 my, a nie nawidzi go więcej jak kaidem
 a i siedzi tu o byt bliskie żeby
 na to nieważnie. Areszt Marynie
 metoda a w sobie tylko młodych
 ludzi ponedrych jest tu jeden z
~~zobacz w tym miejscu~~
 do ~~tego~~ i dobre wychowanie
 ale sierota ale tak mi się podoba
 z wszystkimi względami i serce i dnie
 z prostoty i jakiegoś naturalnego
 upu. i gdyby w córce miała to me
 allowacha błoty, bardzo rada widnie

Kochana Maryniu
 Tyko z słowa to są dla podziško-
 wania Marynie co list. Wiesz. Mama
 i senny i upetnie osadili tutaj.
 cenn musi dla Maryni być
 niechodzenie do kościoła i puer
 stygodnie i odwiezienie i dzieł
 gotowa sama ra to puer
 równą ilość ^{dni} ~~prze~~ chodzi na mas
 do nas; kapliczki w której w
 pośrednie dwie ledwo jedna
 lub dwie osoby są - ~~to~~ tego biednego
 Złodzieja w Maryni obradł ten
 cny jak Maryna musi ratować
 i mniego biedaka i al - czy by
 niemoina jędi się dzieł. a desce
 więcej jego córki, bo on jednak wielki
 Gapiu robił pomyślności wielkie
 i daje mi się miogły sobie schody
 należy mu się jakas nagroda a
 odsyła je w białe córki to
 się o niego nie mamu siskam

by mu można powiedzieć i
dla tego przytłoczyć który da
inny. Zmuszona go trawa
i przez troskliwość dla drugich,
oddalić ale tym sposobem
zrobiła by się raczej wdrusowała
cisze i stoczyć z jego strony
dyta mi się Mama co mam
pamięć J. G. najpięknie to i
Mama się nie podoba, a później
bo to jest sobie dobrych chłopów
a niewiele więcej a daje mi
się i kiedy Mama ma coś
tak łatwo i przyjemnie i się
wszystkim podoba lepiej
czeka i da jej widzieć
innych i porównać wielkość
jej ~~była~~ dzisiaj go polubi
co niekiedy innego niewidziala
ale wien Mama i wypiękni
diewczyna i jejia prawie klas-
tornej która nie jest dzisiaj
wstanie porównać J. G. i ich
i jak kota w niekiedy nie ja

oddaje, kiedy on nie wie ¹¹⁴ taty
przez co by onogt ja ujawni, przy
wierai stali, to jest wielkie nie-
bezpieczeństwo. jest to w prawdzie
niezwykle codziennie widzi i wydeja
danny se bardzo poczciwych ludzi
ale który niemaż, tego czegoś co
kobiety trochę oceramje i tej piętnej
lepszy co się na winie repressje
surrealistyczne na całej ryjcie i praw-
dziwie i na to niepotrzeba rodnej
Poni K. ani podobnej są najlepsza
najpiękniejsza kobieta ^{to się da wyjąć} i pewno bardzo
spotyka w ryjcie kogoś co się epod-
ba niekiedy to upodobanie
bardziej contra balam przez
upodobanie i do miar, bo innej
ile - 2 reszta w rodzinie J. G. nara-
rodinacnie jest lubiona a
w nasij ich jest niekiedy powie-
dzieć niemiawidriowa ale przy
wielu ^{nieprzyjemna} bardzo prawie ciłonek
jej rodziny jest przez prawie
kaidego z nasuj a wstrętem jak
sadronej. Oni bardzo drowe
niey sobie pozwalają i owi